

MNI nie wie, czy wesprze Hyperion kapitałowo

Zorganizowanie finansowania na rozwój Hyperiona nie stanowi problemu – twierdzi szef MNI. Tyle że na razie spółka ta nie została przyjęta do grona akcjonariuszy operatora z otwartymi ramionami

Urszula Zielińska

urszula.zielinska@parkiet.com

Nie wykluczamy żadnego scenariusza, jeśli chodzi o dalsze zaangażowanie w Hyperion – powiedział Piotr Majchrzak, prezes MNI. Kierowana przez niego grupa ma nieco ponad 10 proc. akcji katowickiej spółki, konsolidującej rynek dostawców dostępu do internetu w technologii ethernet.

Zależy, na co pieniądze

W ten sposób Majchrzak odpowiedział na nasze pytanie, czy MNI byłoby zainteresowane udziałem w finansowaniu rozwoju Hyperiona i właśnie z tą myślą zainwestowało w jego akcje.

Tomasz Gajdziński, prezes tej firmy, przyznał niedawno w rozmowie z „Parkietem”, w III kwartale tego roku zarząd przedstawi akcjonariuszom propozycję pozyskania dodatkowego finansowania wzrostu Hyperiona. Chodzi o kilkadziesiąt milionów złotych. Gajdziński pytany wtedy, czy zarząd

GRUPY HYPERIONA I MNI W 2008 ROKU (MLN ZŁ)



ŹRÓDŁO: SPÓŁKI

przyjąłby wsparcie MNI, także mówił, że nie wyklucza żadnego scenariusza.

– Finansowanie nie jest dla nas problemem – zapewnił wczoraj Majchrzak, który na przełomie 2008 i 2009 roku starał się o mniejszościowy, ale znaczący pakiet akcji Netii. MNI jako jedyne informowało wtedy, że złożyło ofertę w tej sprawie.

– To, czy wsparlibyśmy Hyperion, zależałoby jednak od wielu czynników, takich jak to, na co miałyby zostać przeznaczone

pieniądze, czy jaki pakiet akcji Hyperiona byłby dostępny w zamian za wsparcie. Aby w ogóle rozważyć taki pomysł najpierw trzeba rozmawiać – powiedział Majchrzak.

Sprzeczne doniesienia

Wcześniej deklarował, że przedstawiciele MNI spotkali się w Kielcach z zarządem Hyperiona i rozmawiano o zmianach właścicielskich, ale oczekiwania cenowe były rozbieżne. Tomasz Gajdziński zaprzeczył, aby poruszano takie kwestie.

Twierdził, że rozmawiano o technologicznych aspektach działalności Hyperiona oraz że zarząd nie ma pełnomocnictwa od akcjonariuszy, aby prowadzić rozmowy o sprzedaży akcji.

Miejsce w radzie

Mimo niezbyt gorącego przyjęcia ze strony Hyperiona i jego właścicieli, MNI planuje wprowadzić swojego przedstawiciela do rady nadzorczej tej firmy. Majchrzak nie wykluczył, że w najbliższym czasie zostanie złożony wniosek o zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z takim punktem w porządku obrad.

Na koniec grudnia grupa MNI miała w kasie nieco ponad 19 mln zł. Hyperion 4,4 mln zł. Proporcja środków pieniężnych do krótkoterminowych zobowiązań była w obu przypadkach podobna.

MNI w tym roku zainicjowało fuzję z grupą Polskiego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych i uzyskało opcję zakupu wirtualnej sieci komórkowej Mobilking.